

Motocyklista w warsztacie wulkanizacyjnym

data aktualizacji: 2026.07.13



Dominacja tańszych motocykli na portalach ogłoszeniowych potwierdza, że Polacy szukają maszyn używanych. Dla warsztatów wulkanizacyjnych to ważna informacja marketingowa. Opony motocyklowe osiągnają znacznie niższe przebiegi niż opony samochodowe. Im wyższe osiągi motocykla, tym mniej kilometrów do przejechania. I tym częściej taki nowy nabywca będzie potrzebował wsparcia fachowca.

Opony do motocykli turystycznych rzadko kiedy wytrzymują przebieg większy niż 20 tys. km. O ile można oszczędzić na zakupie wymarzonego sprzętu, to już ogumienie musi być w nienaganej kondycji! W sytuacji taniejących motocykli na rynku wtórnym, profesjonalista ma okazję, by zaproponować ogumienie odpowiednie do potrzeb i zasobności portfela klienta. Sprzęt może być mocno używany, ale akurat ogumienie powinno być nowe.

Rosnąca podaż motocykli

Od 2023 roku średnia cena nowego pojazdu zmniejszyła się o ponad 5 tysięcy złotych, a na rynku wtórnym zakupy są tańsze średnio o niemal 3,5 tysiąca złotych. Choć sam szczyt sezonu jednośladów mamy już za sobą, a czerwcową bazę ofert zgodnie z kalendarzem zaliczyła delikatną korektę do poziomu 30 695 aktywnych ogłoszeń, wybór wciąż jest ogromny – to o 12 proc. więcej propozycji niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

Pierwsza połowa 2026 roku na rynku jednośladów upłynęła pod znakiem bezprecedensowej intensyfikacji ofert. Choć po majowym, rekordowym szczycie cykl naturalnie i łagodnie wyhamował, czerwiec zamknął się bilansem 30 695 aktywnych ogłoszeń. Ta czerwcową bazę rynkową dobitnie podsumowuje dynamikę całego półrocza – to aż o 12% wyższy wolumen propozycji dla motocyklistów niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

- Średnia roczna cena nowego pojazdu wystawionego na portalu spadła do bardzo atrakcyjnego

poziomu 39 869,58 zł, z kolei na rynku wtórnym wynosi ona obecnie średnio 25 922,69 zł. Dla osób planujących zakup oznacza to najlepsze warunki cenowe od 2023 roku - zauważa Michał Wróblewski, Head of Sales Motors Professionals Europe, OLX Group/OTOMOTO.

- Spadek cen nie oznacza, że jednoślady tracą na wartości. Importerzy i sprzedawcy idealnie trafiają w obecne, bardziej pragmatyczne potrzeby Polaków. Zamiast nieosiągalnych cenowo luksusowych motocykli kosztujących powyżej 80 tysięcy złotych, których udział w wyświetleniach spadł do zaledwie 5 proc., rynek zdominowała świetnie wyceniona, racjonalna średnia półka cenowa. Największą popularnością cieszą się obecnie jednoślady w przedziale od 10 do 20 tysięcy złotych, stanowiące aż 29 proc. wszystkich aktywnych ogłoszeń w serwisie. Wpływ na ten spadek cen może mieć również rosnąca obecność chińskich producentów, którzy coraz mocniej rozpychają się na platformie.

Które segmenty rotują najszybciej?

Rekordowa baza ogłoszeń i korzystniejsze stawki bezpośrednio przekładają się na tempo, w jakim Polacy podejmują decyzje zakupowe. Dane OTOMOTO pokazują, że największą płynnością i najkrótszym czasem publikacji ogłoszeń charakteryzują się motocykle wielozadaniowe oraz użytkowe. Absolutnym liderem pod względem tempa sprzedaży jest kategoria motocykli turystycznych (Touring) – profesjonalni sprzedawcy potrzebują na sfinalizowanie transakcji w tym segmencie najczęściej od 23 do 37 dni.

W ścisłej czołówce najszybciej rotujących ofert znajdują się również jednoślady z segmentów Enduro oraz Sport. Motocykle o sportowej charakterystyce znajdują nowych nabywców w czasie zamykającym się najczęściej w przedziale od 31 do 35 dni. Te dane potwierdzają rynkową synergię: Polacy stali się bardziej pragmatyczni przy planowaniu budżetu, jednak w przypadku pojazdów sprawdzonych i poszukiwanych na rynku, czas potrzebny na podjęcie ostatecznej decyzji o zakupie uległ wyraźnemu skróceniu.

Jednoślady na kat. B

Wprowadzone ponad dekadę temu przepisy, pozwalające kierowcom z prawem jazdy kategorii B prowadzić jednoślady o pojemności do 125 cm³, na stałe ukształtowały nasz rynek. Motocykle z tej grupy stanowią stabilne 14-16 proc. wszystkich ofert na OTOMOTO. Co ciekawe, ta regulacja prawna niemal całkowicie odebrała klientów sąsiadniemu segmentowi 126-250 cm³, który tylko w 2025 roku zanotował drastyczny spadek zainteresowania o 15,1 proc. rok do roku.

- Polacy podchodzą do zakupów jednośladów w sposób niezwykle pragmatyczny. Osoby, które nie posiadają motocyklowego prawa jazdy, wybierają optymalną dla siebie klasę 125 cm³. Z kolei kierowcy decydujący się na zrobienie pełnej kategorii A całkowicie omijają pojemności pośrednie, traktując je jako zbędny półśrodek. Przesiadają się od razu na większe i mocniejsze maszyny, czego doskonałym przykładem jest dynamicznie rosnący segment od 251 do 500 cm³, który tylko w pierwszej połowie 2026 roku zanotował imponujący wzrost o 10,3 proc. rok do roku - dodaje Michał Wróblewski.

TOP 5 najszybciej znikających modeli

Niekwestionowanym liderem pozostaje segment Touring, który odpowiada już za 26,27 proc. wszystkich wyświetleń na platformie OTOMOTO i rośnie nieprzerwanie od lat. Wśród pięciu modeli, które w pierwszej połowie 2026 roku zniknęły z portalu najszybciej, znajdują się:

1. Kawasaki GTR (Touring) – średni czas do sprzedaży to zaledwie 23 dni.
2. Beta RR (Enduro) – znika średnio w 30 dni.
3. Yamaha YZF (Sport) – średnio 31 dni na portalu.
4. Suzuki GSX-R (Sport) – czas sprzedaży wynosi 35 dni.
5. BMW R1250 GS Adventure (Touring) – sprzedaje się średnio w 36 dni.

Dominacja motocykli turystycznych w zestawieniu potwierdza, że Polacy szukają maszyn wielozadaniowych.

Fot. O OTOMOTO

Źródło: